

## Białyńskie nutki podbijają scenę w regionie

data aktualizacji: 2021.11.27 autor: Bartosz Nowakowski



Próby odbywają się w małej salce, jednak to nie przeszkadza, aby ćwiczyć nowe elementy do repertuaru. (fot. Bartosz Nowakowski)

**Zespół „Białyńskie nutki” nieustannie pracuje nad nowym repertuarem śpiewno-tanecznym. Wszyscy gorąco liczą, że pandemia po raz kolejny nie wyhamuje ich młodej działalności.**

W świetlicy wiejskiej w Białyninie jedno pomieszczenie to mała salka, która kilka lat temu przeszła lekki remont. Nie jest duża, ale jak na razie wystarczająca, aby przeprowadzić próby zespołu dziecięco-młodzieżowego „Białyńskie nutki”.

- Może nie mamy jakiś super nadzwyczajnych warunków, ale cieszymy się z tej salki, ponieważ jest kameralna i na razie spełnia nasze oczekiwania - przyznaje Agnieszka Fabijańska członkini zarządu.

Zespół jest dość młodą organizacją. Wszystko rozpoczęło się w 2019 roku. Było wiele planów, pomysłów, które miały przejść do realizacji.

[[[166]]]

- I niestety przyszła nieszczęsna pandemia, która mocno wyhamowała naszą działalność. Przede wszystkim bolał brak możliwości spotykania się, a przecież w naszym przypadku to stanowi priorytet - tłumaczy Agnieszka Fabijańska.

Krystyna Fałowska, prezes zespołu, a także osoba odpowiadająca za przygotowanie choreograficzne i muzyczne również przyznaje, że były to dość bolesne momenty.

- Wprowadzaliśmy nowe układy i potrzebowaliśmy prób, a tu nagle taka wiadomość. To przecież przyszło także ze szkodą dla tych dzieciaków, które na dobry rok musiały zostać zamknięte w czterech ścianach - mówi Halina Fałowska.

Może nie jesteśmy zamożnym zespołem, ale nie chcemy jednak narzekać. Najważniejsze, żeby w tych dzieciach i młodzieży była ciągle pasja.

**Halina Fałowska**, prezes dziecięco-młodzieżowego zespołu „Białyńskie nutki”

Na szczęście zdecydowanie lepszy był już rok 2021, gdzie letnią porą „Białyńskie nutki” mogły zaprezentować swój repertuar na dużych scenach. A wystąpiły między innymi na targach ekonomicznych w łódzkiej Manufakturze, a także podczas rodzinnych pikników w Brzezinach i Miedniewicach, gdzie reprezentowały gminę Głuchów.

- Po tych występach było widać w nich iskrę. Długo jeszcze dyskutowały nawet między sobą. To niezwykle ważny czynnik motywujący - dodaje Halina Fałowska.

[[[167]]]

W zespole aktualnie występuje dziewiętnastu młodych artystów. Rozpiętość wiekowa waha się od trzeciej klasy szkoły podstawowej do drugiej klasy szkoły średniej. Przeważają dziewczęta, choć w grupie jest też dwóch młodych panów. Wszyscy pochodzą z Białynina.

- Z Białynina wywodzi się także zespół Relaks. Jednym z głównych celów powstania tej młodej grupy było wyszukiwanie talentów, ale także chętnych, którzy w dalszej kolejności właśnie zasilą seniorską grupę - wyjaśnia Halina Fałowska.

Dlatego młody zespół postawił na jeszcze jedną kwestię, która ma ich odróżniać od innych grup ludowych. Chodzi o kwestię strojów.

- Nie postawiliśmy na tradycyjne wełniaki, które są kosztowne. Jednak dobór sukienek, a także wianków jest dość charakterystyczny. Podczas ostatnich występów otrzymaliśmy miłe sygnały, że jest to wyróżniające nas w regionie - wyjaśnia prezes Białyńskich Nutek.

Zarząd zespołu nie ukrywa, że marzy im się rozwój, a także przeprowadzenie kolejnych naborów, jednak wszystko ograniczają finanse.

- Niestety, ale nasz budżet nie jest duży i musimy sobie radzić na tyle, na ile pozwalają możliwości. Bardzo duże wsparcie otrzymujemy od rodziców, gminy, a także od lokalnej społeczności. Szukamy także innych możliwości - kończy prezes zespołu.

[[[168]]]